



RAPORT RYNKOWY

26.08.2024

White Berg TFI S.A.

ul. Sienna 75

00- 833 Warszawa

Telefon: (22) 299 03 20

E-mail: tfi@whitebergtfi.pl



CO SIĘ DZIEJE NA RYNKU SUROWCÓW

Jeżeli chodzi o rok 2024 to jak łatwo zauważyć przekroczyliśmy jego półmetek i można pokusić się o kilka spostrzeżeń. Pierwsza obserwacja jest taka, że jeśli spojrzymy na sektor surowcowy jako całość, to wróciliśmy do punktu wyjścia. Bloomberg Commodity Index, który śledzi 24 główne kontrakty terminowe na surowce, jest praktycznie na niezmiennym poziomie w stosunku do początku roku, po stosunkowo silnym rajdzie w końcowej części pierwszego kwartału i na początku drugiego. Od tamtej pory ten rajd wyhamował, a obecnie pojawiają się pytania, czy rajd ten dobiegł końca.



Ale jak również możemy zobaczyć, rozwijają się inne pewne ciekawe ruchy na rynku. Te, które przyciągnęły najwięcej uwagi w tym roku, to niewątpliwie zachodzące na metalach szlachetnych. Z perspektywy tego sektora nadal widzimy, że złoto osiąga nowe rekordowe poziomy. Srebro ostatnio trochę gorzej się zachowuje ze względu na słabość metali przemysłowych, ale wydaje się, że również powoli wraca do trendu wzrostowego. Następnie mamy dużą różnicę w sektorze rolnym między surowcami miękkimi, takimi jak kawa, kakao, sok pomarańczowy i cukier, a zbożami, które naprawdę mają trudności, z kolejnym rokiem obfitych zbiorów na półkuli północnej, co, miejmy nadzieję, pozostawi ceny chleba na poziomie stosunkowo niskim podczas nadchodzącej zimy. A pośrodku tego spektrum mamy sektor energetyczny, gdzie, zasadniczo, handlujemy praktycznie na niezmiennym poziomie przez ostatnie półtora roku, a zakres wahań cen staje się coraz węższy.



Czy zatem będziemy mieli ten długo zapowiadany supercykl na surowcach. Jeśli spojrzymy na supercykle, które mieliśmy w przeszłości, to zwrócić należy uwagę zwłaszcza na ten duży, który miał miejsce na początku tego tysiąclecia, to wówczas mieliśmy do czynienia z ogromnym wzrostem cen surowców. Następnie mieliśmy rajd wywołany stymulacją po wielkim kryzysie finansowym w 2008 roku, który trwał kilka lat. A potem mieliśmy ten, który naprawdę zaczął się wraz z pandemią w 2020 roku, kiedy rządy wpompowały dużo pieniędzy do systemu. Konsumenci na całym świecie ruszyli wówczas na zakupy, a ceny surowców gwałtownie wzrosły, osiągając ostateczny szczyt, gdy Rosja zaatakowała Ukrainę, co na krótko podniosło ceny niektórych surowców do jeszcze wyższych poziomów. Od tego czasu obserwujemy jednak spadek.

Myślę, że nie ma obecnie wątpliwości, że perspektywy wzrostu popytu nie związanego z zieloną transformacją nie są obecnie zbyt optymistyczne, zwłaszcza jeśli spojrzymy na Chiny. Kraj ten ponownie okazał się dużym negatywnym zaskoczeniem w tym roku. Chociaż po 2008 roku mieliśmy boom stymulacyjny, a także sporo wzrostu aktywności gospodarczej po pandemii, to rynek zdaje sobie teraz sprawę, że Chiny nie będą inwestować pieniędzy w nowe domy i budownictwo, które nie będą wykorzystane. Widzimy więc, że niektóre surowce, takie jak ruda żelaza i stal, mają z tego powodu poważne trudności, dotyczy to nawet ropy naftowej.

Pojawia się zatem pytanie, co powoduje obecny wzrost i czy nie zaczynamy w końcu dostrzegać efektów zielonej transformacji, zwłaszcza w miejscach takich jak Chiny, gdzie połowa nowej floty samochodowej to pojazdy elektryczne i hybrydowe, co zaczyna mieć istotny wpływ na chiński popyt. Nowy cykl wzrostowy może zatem być bardziej wynikiem braku podaży a silnego wzrostu popytu na surowce jak to miało miejsce w przeszłości. W tym roku mieliśmy już kilka fałszywych ruchów. Widzieliśmy, jak miedź zaczyna wraść w przekonaniu, że zielona transformacja szybko zwiększy popyt. Zwiększy, ale surowce są handlowane na rynku natychmiastowym i trzeba codziennie balansować popyt i podaż, i nie można kupić surowca, wierząc, że będzie go brakować w przyszłym roku. Musi go brakować teraz, aby cena była w stanie rosnąć.



Takie właśnie doświadczenia mieliśmy w ostatnich trzech miesiącach – niektóre z tych surowców prawdopodobnie wyprzedziły same siebie, mimo że długoterminowe perspektywy wyglądają świetnie, to krótkoterminowe perspektywy nie są wystarczające, aby wesprzeć rajd. Ale jest jednak kilka obszarów, które mogą nadal napędzać rajd. Mając to na uwadze, myślę, że to bardziej kwestia cierpliwości niż całkowitego porzucenia idei, że zobaczymy wyższe ceny.

AUTOR OPRACOWANIA

Marcin Dąbrowski
Doradca Inwestycyjny
White Berg TFI S.A.

KONTAKT

White Berg TFI S.A.
ul. Sienna 75
00- 833 Warszawa

Telefon: (22) 299 03 20
E-mail: tfi@whitebergtfi.pl

Jest to materiał informacyjny. Przed podjęciem ostatecznych decyzji inwestycyjnych należy zapoznać się z aktualnymi warunkami emisji certyfikatów inwestycyjnych White Berg Capital Markets FIŻ wraz z ich załącznikami. Niniejsza informacja jest skierowana wyłącznie do użytku wewnętrznego profesjonalnych podmiotów, które w trybie przewidzianym prawem oferują certyfikaty inwestycyjne Funduszu. Niniejszy materiał nie stanowi część dokumentacji (nie jest załącznikiem) warunków emisji certyfikatów inwestycyjnych Funduszu.



WHITE BERG W LICZBACH

WARTOŚĆ AKTYWÓW

3 mld

LICZBA FUNDUSZY

47

DOŚWIADCZENIE

14 lat